PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za 1 wyd. „Porannej" lub „Wiecz." 170 M
Z dostawą w miejscu lub przesyłką poczt. 185 M
Za 2 wyd. „Porannej" i „Wiecz." 340 M
Z dwurazową dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową . . 370 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO
8 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godz. 6 rano i o godz. 1 popołudniu („Gazeta Wieczorna")

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sobola 4/I Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15.

Nr. 5851. Lwów, niedziela 29 maja 1921 Rok XII

Witos wniósł dymisyę.

Briand czyni koncesye L. George'owi.

Prezydent Witos podał się do dymisyi.

Przesilenie gabinetowe weszło w stadyum skomplikowane.

Warszawa, 28. maja.

(Telef.) (m). Przesilenie gabinetowe przeszło w stadyum niezmiernie skomplikowane.

Prez. Witos podał się wczoraj do dymisyi,

zaś prawica sejmowa wraz z marsz. Trąmpczyńskim puściła w ruch wszystkie wpływy, aby skłonić Naczelnika Państwa

do nieprzyjęcia tej dymisyi.

W tym celu marsz. Trąmpczyński zaprosił do siebie przedstawicieli prawicy, poczem wystosował do Naczelnika Państwa list, w którym nawiązując do wiadomości o dymisyi prezydenta ministrów podkreśla, że opinią prawicy sejmowej jest, iż

przesilenie gabinetowe nie ma dziś konstytucyjnej podstawy,

zaś tworzenie nowego gabinetu w obecnej chwili mogłoby potrwać dość długo, a tem samem naraziłoby kraj na poważne niebezpieczeństwo. Z tych względów — pisze marszałek — w porozumieniu z większością sejmu zwraca się do p. Naczelnika Państwa z prośbą,

aby dymisyi p. Witosa zechciał nie przyjąć.

Aczkolwiek premier Witos o zebraniu u marszałka i o korespondencyi z Belwederem drogą prywatną był poinformowany,

przesłał swoją dymisyę Naczelnikowi Państwa z obszernem umotywowaniem.

Równocześnie zebrał się na posiedzenie

zarząd klubu P. S. L.,

który w rezolucyi uchwalonej streścił cały przebieg przesilenia, wskazując

na właściwych winowajców obecnej sytuacyi.

Jak słychać, Naczelnik Państwa prośby prez. Witosa o dymisyę na razie nie załatwił

odkładając do dnia dzisiejszego decyzyę.

Sytuacya dalej niewyjaśniona.

Warszawa, 28 maja.

(Telef.) (m) Wczorajszy dzień

nie przyniósł wcale wyjaśnienia sytuacyi,

wytworzonej wskutek rozbicia rokowań przez chadeków. Jak zwykle, gdy mało jest wiadomości konkretnych, mnożą się najrozmaitsze pogłoski i wersye. Faktem jest tylko, że w piątek rano

odwiedził prezydenta ministrów Witosa prezes NZL.

p. Dubanowicz, usiłując zażegnać dymisyę gabinetu drogą, jak się tu wyrażają, „łataniny", to jest obsadzenia tylko 3 wakujących tek, to jest ministerstwa spraw zagranicznych, aprowizacyi i pracy. P. Dubanowicz zaproponował już nawet kandydata na ministra spraw zagranicznych w osobie p. Szebeki, nie szczędząc przyszłemu ministrowi daleko idących pochwał.

Misya leadera NZL. nie powiodła się,

gdyż prezydent ministrów Witos nie wyraził zgody na to wyjście. Z krążących w Sejmie wersyi zanotować należy, że

marszałek Trąmpczyński

w porozumieniu z klubami prawicowymi miał się podobno do Naczelnika Państwa zwrócić z prośbą o nieprzyjęcie dymisyi p. Witosa. Niezależnie od tego p.

Skarbek odwiedził KPK.,

proponując mu powrót do koncepcyi gabinetu koalicyjnego. W odpowiedzi swej KPK. uzależnił swoje stanowisko od dalszej decyzyi premiera Witosa. Poza tem

K. P. K. wraz z klubem mieszczańskim — nalega na te stronnictwa, które na onegdajszej konferencyi zajęły stanowisko negatywne, aby się cofnęły, i zwróciły się wraz z innymi klubami do premiera z prośbą o utworzenie nowego gabinetu w ciągu 24 godzin. Pogłoski te notuje Wasz korespondent jedynie z obowiązku dziennikarskiego.

INTRYGA P. CZERNIEWSKIEGO SPALIŁA NA PANEWCE.

Warszawa, 28 maja.

(Telef.) (m) Jak w czasie każdego przesilenia i obecnie niezmiernie aktualne stają się cztery działania arytmetyczne. Sport ten uprawiają nietylko kuluary sejmowe, ale także i gabinet marszałka Trąmpczyńskiego. A więc obliczają: NZL 69. ZLN. 74. chrześcijańska demokracya 27, klub katolicko-ludowy 7, razem 177 głosów ewentualnej większości prawicowej. Na 412 posłów sejmowych cyfra ta stanowczo za mała. Jeżeli nawet klub mieszczański zechce zdezawuować swego prezesa Rosseta, wówczas cyfra ta wzrosłaby do 189, co również nie wystarcza. Sytuacya zatem kłopotliwa, tembardziej, że większość KPK. nie kryje swego uprzedzenia do metod politycznych p. Czerniewskiego i ani mówić nie chce o podobnej koncepcyi. Wprawdzie możnaby zaapelować także do 6 Niemców pomorskich i konserwatywnego rabina Perlmuttera, ale większości mimo to się nie otrzyma. Słowem intryga p. Czerniewskiego spaliła zupełnie na panewce.

Briand poczynił koncesye.

Warszawa, 28. maja.

(Telef.) (m) Głosy prasy francuskiej stwierdzają, że naprężenie dyplomatyczne między Francyą i Anglią znacznie osłabło. Koła parlamentarne francuskie stwierdzają, że celem zapobieżenia odosobnieniu Francyi Briand musiał poczynić Lloydowi George'owi pewne koncesye oratorskie. Koła te wyrażają nadzieję, że Briand nie będzie robił dalszych ustępstw podczas dyskusyi w radzie najwyższej nad sprawą G. Śląska.

Paryż, 27 maja.

(PAT.) Briand w czasie dyskusyi w Izbie deputowanych w sprawie g.-śląskiej wypowiedział się w następujący sposób: „Względy geograficzne i etnograficzne przewidziane przez traktat przemawiają za nami, gdyż ludność polska znajduje się w większości w okolicach sąsiadujących z Polską, z punktu zaś widzenia ekonomicznego okolice te stanowią okręg przemysłowy, z którego korzysta cały świat, a więc wiele krajów, które nie są nieżyczliwie usposobione dla Polski. Lecz wobec tego, że uważają ją za naród młodzieńczy, któremu potrzeba jeszcze przyjacielskich rad, troszczę się o to, by przemysł tych bogatych okolic nie upadł wskutek nieudolnej administracyi, a obawy te są uzasadnione. Wszystkie te sprawy muszą być uregulowane w raporcie, który będzie przedstawiony Radzie Najwyższej, a na podstawie którego to raportu Rada powoźmie decyzyę. Jest to załatwienie najlepsze dla Polski, a dzięki temu sprawa zosta-

nie załatwioną w sposób rozumny, tak, że Niemcy nie będą mogły powiedzieć, że odbieramy im środki do zapłaty Francyi. Uzyskamy od rządu polskiego zapewnienie, że przez lat 15 odbywać się będzie, jak obecnie, podział surowców i że okoliczności te przyjmą na siebie część ciężarów z odszkodowania płynących. Briand dodaje, że jest rzeczą pewną, iż rząd polski zgodzi się na kontrolę międzysojuszniczą dla zapewnienia bezpieczeństwa w wykonaniu tych zarządzeń ekonomicznych".

L. George nie zmienił zdania.

Warszawa, 28 maja.

(Telef.) (m) Wedle otrzymanych tu z Paryża wiadomości, Lloyd George nie zmienił, zdaje się, zdania wypowiedzianego dnia 13 bm. w sprawie G. Śląska.

PROJEKT SFORZY PODOBA SIĘ L. GERGE'OWI.

Warszawa, 28 maja.

(Telef.) (m) Z Londynu telegrafują: L. George zgadza się zasadniczo z projektem hr. Sforzy, o ile w nim będą wprowadzone pewne korektury.

BEZCZELNE WYWODY „CHICAGO TRIBUNE".

Gdańsk. 27. maja.

(PAT). „Danz. Ztg." donosi: „Chicago Tribune" otrzymuje, jak twierdzi, z dwóch rozmaitych źródeł wiadomości, że możliwe jest, iż w sprawie rozwiązania kwestyi górnośląskiej przyjęty będzie projekt utworzenia z G. Śląska autonomicznego państwa, przyczem projektodawcy biorą pod rachubę oddanie tego autonomicznego G. Śląska pod kontrolę Ligi Narodów lub Rady najwyższej na przeciąg lat 30, to jest do czasu, gdy Niemcy zapłacą swoje długi. Wkońcu donosi „Chicago Tribune", że opozycyę polską przeciwko temu planowi spodziewają się uspokoić przez to, że Polsce oświadczy się iż, interesa polskie po upływie 30-letniego terminu będą strzeżone przez plebiscyt, który ma być po tym terminie ponownie przeprowadzony. Głównym argumentem Włochów i Anglików na rzecz tego rozstrzygnięcia jest przypuszczenie, że Polska po latach 30 nie będzie egzystowała, lecz pochłonięta zostanie w drodze pokojowej bądź przez Niemcy bądź też przez Rosyę. Nie można zatem ze względu na państwo, którego istnienie jest tak mało pewne, wywoływać niebezpieczeństwa nowego konfliktu światowego. Temi słowami kończy „Chicago Tribune".

GODZĄ SIĘ NA PODZIAŁ OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO.

Warszawa, 28 maja.

(Telef.) (m) „Köln. Ztg." pisze, że Niemcy byłby skłonni uznać podział okręgu przemysłowego wedle procentu głosów, a nie gmin.

POLSKA NIE WEŹMIE UDZIAŁU W SANKCYACH.

Warszawa, 28. maja.

(Telef.) (m) Poseł angielski w Warszawie doniósł polskiemu ministerstwu spraw zagranicznych, że Polska nie jest obowiązaną do udziału w sankcyach gospodarczych przeciwko Niemcom, gdyż na konferencyi w Spaa nie została przyjęta do klucza rozdzielczego odszkodowań niemieckich. Wobec tego rząd polski cofnął podpisane już przez ministerstwo skarbu oraz przemysłu i handlu projekty o poborze 50 proc. opłaty skarbowej na sprowadzone do Polski towary niemieckie.

Niemcy istotnie zaprzestali ataków.

Warszawa, 28 maja.

(Telef.) (m) Koła rządowe otrzymały z G. Śląska szereg wiadomości, które potwierdzają sygnalizowane przez Wasz. korespondenta wiadomości, że pod naciskiem rządów ententy, poparty tych wspólnem wystąpieniem komisyi międzysojuszniczej, Niemcy zaprzestali atakowania powstańców.

Wojska niem. proszą o zawieszenie broni.

Warszawa, 28. maja.

(Telef.) (m) Z G. Śląska nadeszły tu następujące informacye pod datą 26. bm.: Nocy dzisiejszej rozeszły się tu na froncie powstańców pogłoski, że wojska niem., zdemoralizowane stanowczością ataków wojsk powstańczych w ciągu ostatnich 4 dni, zwróciły się przez swoich przedstawicieli do komisyi międzysojuszniczej w Opolu z propozycyą natychmiastowego wejścia w układy ze sztabem powstańców celem zawieszenia broni. — Wiadomość tę można uważać za prawdopodobną.

Drugi dzień pobytu gen. Niessel'a we Lwowie.

Lwów, 28. maja.

Wczoraj rano z okazyi przybycia gen. Niessel'a odbyły się w okolicy Lwowa manewry naszego wojska, którym przypatrywał się gen. Niessel, a następnie był świadkiem defilady naszych pułków, które przeciągały przez plac Bernardyński. W południe płk. de Renty dał śniadanie na cześć gen. Niessel'a, w którem oprócz oficerów brali także udział gener. del. Gałecki i prez. Neumann. Popołudniu gen. Niessel zwiedzał okolice Lwowa, składał wizyty. Wieczorem u pp. Gałeckich odbył się obiad na cześć generała, po którym gen. Niessel wraz z żoną i córką odjechał ze Lwowa. Na dworcu odbyło się uroczyste pożegnanie, w którem wzięli znowu udział przedstawiciele naszych władz wojskowych, politycznych i miejskich.

Intronizacya króla kurkowego.

Lwów, 28. maja.

(a) Tradycyjnym zwyczajem w dzień Bożego Ciała odbyła się onegdaj na Strzelnicy miejsk. uroczystość intronizacyi króla kurkowego. Uroczystość wczorajszą poprzedziło strzelanie królewskie, które trwało przez cały ubiegły tydzień.

Po uroczystem nabożeństwie w katedrze i wzięciu udziału Bractwa strzeleckiego ze sztandarem w procesyi Bożego Ciała, udano się o godz. 11 przed południem na Strzelnicę, gdzie nastąpiło obwołanie króla.

Powitany u wejścia przez orkiestrę orszak, udał się do pięknie udekorowanej sali, gdzie zgromadzili się wszyscy członkowie Towarzystwa strzeleckiego i zaproszeni goście.

Po odczytaniu wyjątku pierwszego przywileju, (nadanego przez króla Zygmunta Augusta Bractwu strzeleckiemu w r. 1646) przez mistrza ceremonii p. Górskiego, nastąpiło odczytanie protokołu z odbytego strzelania królewskiego, z którego wynika, że brało udział w strzelaniu królewskiem 41 członków, którzy oddali 1900 strzałów. Najcelniejszy strzał do tarczy królewskiej oddał p. Jan Sudhoff, kupiec, którego też obrano królem. Dalej za oddanie dobrych strzałów obwołani zostali I. marszałkiem p. Jan Jankowski, II. marszałkiem p. Adolf Wietchy.

Do nowego króla kurkowego przemówił prezes Towarzystwa strzeleckiego, prezydent miasta p. Neumann, który przy odgłosie salw moździerzowych wręczył mu insygnia królewskie oraz medal.

Następnie przemówił nowy król p. Sudhoff, ślubując iż stać będzie wiernie na straży tej prastarej warowni i zakończył okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej Polskiej i jej Naczelnika Piłsudskiego, poczem prezes p. Neumann wręczył marszałkom ich laski urzędowe.

Po rozdaniu premii i nagród między członków biorących udział w strzelaniu królewskiem, udano się w pochodzie z orkiestrą i sztandarem dokoła linii strzelniczej w ogrodzie, gdzie nastąpiła wspólna fotografia. Gospodarzem był p. Kazimierz Legeżyński.

Uroczystość zakończyła się w południe wspólnem śniadaniem, wieczorem zaś o godz. 9 odbyła się w salach strzelnicy uczta królewska, na którą przybył generał Niessel, generalny delegat rządu dr. Gałecki, pułkownik de Renty, konsul francuski Vautier oraz kilku wyższych oficerów.

Gen. Niessela powitała u wejścia brać strzelecka z prez. p. Neumannem na czele, który wzniósł okrzyk na cześć Francyi. Wśród salw moździerzowych, danych ze wzgórza ogrodu strzeleckiego, obecni z entuzyazmem okrzyk powtórzyli.

W czasie uczty przemówił prez. Neumann i p. Sudhoff, poczem przemówił po polsku gen. Niessel wychylając toast na potęgę Polski i na cześć Tow. strzeleckiego.

Wygłoszono jeszcze kilka mów i na tem wśród podniosłego i miłego nastroju uroczystość zakończono.

Konferencya naftowa.

Kwestya odzieżowa. — Udział w zyskach. 13 pensya. — Obrad nie ukończono.

Lwów, 28 maja.

(§) Zdawało się, że po załatwieniu najdrażliwszej kwestyi, tj. sprawy mężów zaufania, pertraktacye między delegatami pracodawców a delegatami robotników w sprawie zażegnania strajku naftowego pójdą już szybkiem tempem i będą ukończone w przeciągu kilku godzin. Tymczasem postulaty ekonomiczne wytworzyły znowu szereg trudności i konfliktów, tak że narady przeciągnęły się prawie że do godz. 10 w nocy, i zostały odłożone do dnia dzisiejszego godz. 8 rano. Punktem ciężkości obrad przedpołudniowych była kwestya odzieży dla robotników, którzy zażądali tym tytułem znacznego podwyższenia relutum. Po odbytych naradach delegatów obydwu stron z osobna, a następnie wspólnych, kwestyę tę załatwiono w ten sposób, że za czas ubiegły obowiązuje kontrakt dawny, a na przyszłość rafinerzy mają dostarczyć tak jak dotychczas odzieży w naturze i jedynie w kopalniach gdzie się wypłaca relutum, ma ono być podwyższone o 150 prc.

Na obradach popołudniowych kością niezgody był z jednej strony wysunięty przez robotników postulat 25 procentowego udziału w zysku, z dru

giej zaś sprawa odszkodowania za czas strajku i żądanie wypłacenia 13 pensyi tak, jak ją otrzymują urzędnicy naftowi. Ostatnie żądanie robotnicy w ciągu pertraktacyi zredukowali do żądania trzytygodniowej płacy. Sprawa ta do późnego wieczora nie została załatwioną i obrady odroczono do dziś godz. 8 rano.

Bliskie zniesienie Urzędu Przywozu i Wywozu.

Lwów, 28. maja.

Dzisiaj popołudniu obradowała przy liczniym udziale w Izbie handlowej konferencya przemysłu drzewnego, na której przybyły z Warszawy dr. Wasserberger przedłożył obszerne sprawozdanie o obecnym stanie przemysłu i zapowiedział, że najprawdopodobniej 1. lipca zostanie zniesiony urząd przywozu i wywozu, a w razie przeciwnym powstaną Izby dla poszczególnych działów przemysłu, między innemi Izba drzewna z siedzibą we Lwowie.

Z muzyki.

Lwów, 28. maja.

Zbiorowy koncert Polsk. Związku M. P. wykazał sumienną i chwalebną pracę sił pedagogicznych oraz postępy uczenic i uczniów. Zasługa to pań: Rużyckiej, Floryani, Setmajer, Loewenhoff-Kwiecińskiej oraz prof. Wolfsthala. Z uczenic na uwagę zasługuje p. Hawliczkówna, z uczniów p. Glasberg. — 31. maja śpiewają w Tow. muz. dwie znane sympatyczne śpiewaczki p. Josztówna i p. Kowalska, które duży sukces odniosły niedawno swymi koncertami w Krakowie.

I. Symfoniczny koncert Polskiego Związku Muzyków wywołał we Lwowie zupełnie zrozumiałe zainteresowanie. Miasto nasze pozostawało tyle lat poza rozwojem muzyki orkiestralnej, dało się zaś niedawno ubiedz Krakowowi, który posiada bardzo dobrą orkiestrę, stale urządzającą koncerty. Luka ta została nareszcie i u nas wypełnioną. Polski Związek muzyków daje w niedzielę swój pierwszy koncert w sali Teatru miejsk. Miastu naszemu należy się szczera podzięka, iż rozumiejąc szlachetną inicyatywę, dążenie kulturalne imprezy, oddało salę Teatru zupełnie bezinteresownie. Chęci dobre są więc już z wielu stron. Wątpić nie należy, iż publiczność nasza, spragniona oddawna muzyki symfonicznej, poprze to piękne usiłowanie. Stałe koncerty symf., to uczta duchowa, zdawna już we Lwowie nieznana a oczekiwana. Początek już zrobiony, zrobiony po wielu trudach i przeszkodach, w powodzeniej porze większych niż kiedykolwiek. To należy uznać i zrozumieć. Dołożyć zaś wszelkich starań — by piękny ten plan rozwijał się coraz bujniej, — dać mu się przedewszystkiem rozwinąć — oto obowiązek całego miasta!

ZAKOPANE WE LWOWIE.

Dziś wieczorem w sali „Sokoła“ pierwszy występ trupy góralskiej w malowniczej sztuce ludowej ze śpiewami i tańcami p. t. „Janosik“. Bilety w składzie nut B. Połonieckiego. 12303

OD WYDAWNICTWA.

P. T. Prenumeratorów „Gazety Wieczornej“ i „Gazety Porannej“ prosimy o

BEZZWŁOCZNE

wpłacenie prenumeraty za miesiąc Czerwiec a to tem pewniej, że tym Prenumeratorom, którzy prenumeraty NOWEJ wraz z ewentualną zaległością nie wpłacą najdalej do dnia 5-go Czerwca 1921 r., zniewoleni będziemy wstrzymać w tymże dniu dalszą dostawę, względnie wysyłkę gazety.

Zwracamy uwagę na to, że wypłata kwot wpłaconych na czeki P. K. O. i przekazy następuje zazwyczaj dopiero po upływie całego tygodnia, wobec czego wskazanem jest — dla uniknięcia przerwy w dostawie gazety — jak najrychlejsze wpłacenie prenumeraty.

Ceny prenumeraty podane są w nagłówku.

KRONIKA.

Repertuar teatru miejskiego.

Sobota 28. maja o 3'30 popoł. „Chory z urojenia“.

Sobota 28. maja o 7'30 wieczór „Pajace“ i „Cavalleria rusticana“.

W niedzielę 29. maja o 3 popoł. „Kościuszko pod Racławicami“.

W niedzielę 29. maja o 7'30 wiecz. „Biały mazur“ operetka.

Poniedziałek 30. maja o 7'30 wiecz. „Tajfun“ dramat.

Wtorek 31. maja o 7'30 wiecz. „Biały mazur“ operetka.

Repertuar „Teatru Małego“:

Sobota 28. maja o 7'30 wiecz. „Ojciec“ dramat Strindberga. Gościnny występ K. Adwentowicza.

Niedziela 29. maja o 7'30 wiecz. „Ojciec“ dramat Strindberga. Gościnny występ. K. Adwentowicza.

—o—

„Bagatela“. Dnia 1. czerwca, po powrocie z urlopu, występują ulubieńcy publiczności lwowskiej: Hanka Ordonówna, Mieczysław Mirski z nowym repertuarem i Helena Rinasówna, pieśniarka ludowa.

W próbach rewia Raonta p. t. „W Pasażu Mikolascha“. 30. czerwca benefis Włodzimirskiego, kapelmistrza i akompaniatora.

Najbliższa premiera w „Bagateli“ dzisiaj, t. j. 28. bm. „Hotel Wanz“, prócz tego pierwszorzędne siły artystyczne.

—o—

Politechnika w Paryżu dopuszcza studentów obcych państw. Francuski minister wojny wydał dekret w sprawie dopuszczenia studentów pochodzących z obcych państw do Politechniki paryskiej zorganizowanej po wojskowemu. Wedle „Le Temps“ Barthou w swjem ekspose podkreślił że idzie tu głównie o danie możności kształcenie się młodzieży narodów uwolnionych z pod jarzma mocarstw centralnych, które są pozbawione zespołu sił technicznych, niezbędnych dla dźwignięcia przemysłu i nie mają odpowiednich szkół kształcących, potrzebnych im tak bardzo inżynierów.

Znakomity artysta warszawski, Wincenty Rapacki, obchodzi 60-lecie pracy scenicznej. W dowód uznania wyasygnował magistrat warszawski wielkiemu artyście 200.000 mk., jako dar jubileuszowy.

Filia Ziemskiego Banku Kredytowego w Krośnie. Bogate źródła naftowe oraz obfitość gazów ziemnych spowodowały w krótkim czasie szybki rozwój krośnieńskiego zagłębia naftowego oraz założenie szeregu poważnych fabryk i przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych w Krośnie, czyniąc to miasto ośrodkiem przemysłu i handlu. Zważywszy, jak doniosłą rolę w dzisiejszem życiu gospodarczem odgrywa dobrze zorganizowana instytucya finansowa, założył Ziemski Bank Kredytowy we Lwowie filię w Krośnie, powierzając kierownictwo doświadczonemu fachowcowi p. Ludwikowi Conradowi. Nowy Oddział, oparty z jednej strony o Centralę we Lwowie, z drugiej zaś strony o inne filie tego Banku: w Krakowie, Lublinie, Warszawie i Gdańsku — przyczyni się niewątpliwie znakomicie do tem świetniejszego rozwoju Zagłębia krośnieńskiego i ułatwi w wysokim stopniu kontakt Zagłębia krośnieńskiego z innymi ośrodkami Polski i zagranicy.

„Ojciec“ Strinberga, — komedya! Oto co za nowość na wieczór dzisiejszy zapowiada Teatr Mały. Jak pech — to pech! może sobie słusznie powiedzieć nieznany redaktor afisza teatralnego we Lwowie. Nie dość bowiem, że wczoraj tytuł ten brzmiał: „Ojciec Strindberga“ (czemu nie ciotka?) i że dziś pisarzowi wyleciało z nazwiska „d“, jeszcze nadomiar z dramatu jego zrobiono komedyę.

—

Zawzięty wróg prasy. Jest nim kierownik starostwa w Drohobyczu, który jak nas z tego miasta informują, stale zarządza konfiskatę pism lwowskich, znajdujących się w jedynem drohobyckiem biurze dzienników p. Tannego. Powodem rzekomym konfiskaty jest represya za to, że biuro to sprowadza podobno pisma komunistyczne. Czy tego rodzaju samosąd na księgarzu, dokonywany ze szkodą prasy i czytelnictwa naszego jest etyczny — pozwalamy sobie wątpić.

NADESŁANE.

(—) **Wesele bez wódki!** Do ekspozytury straży skarbowej przy ul. Chocimskiej posterunkowy Józef Blaum przyprowadził wczoraj Mojżesza Mühlsteina z Beresteczka, który wiózł 12 litrów spirytusu rektyfikowanego. Choć Mühlstein tłumaczył się, że spirytus kupił na wesele u Jakóba Steinbacha przy ul. Sykstuskiej l. 12. płacąc za litr po 1050 mk., mimo to skonfiskowano ma nektar i przedsięwzięto rewizyę u Steinbacha. Tam znaleziono jeszcze 5 litr. za co Steinbacha ukarano grzywną 4000 mk., którą natychmiast zapłacił. Mühlstein prócz utraty spirytusu odpowie jeszcze za przekupstwo policyanta, gdyż Blaumowi w drodze do ekspozytury straży skarbowej wręczył 1000 mk., by go puścił. Posterunkowy złożył 1000 mk. w policyi.

(x) **W Ulnowie** wczoraj podczas sprzeczki Izaak Beer zranił nożem w lewą rękę szwagra swego Majera Maiora. Ciężko zranionego odwieziono do szpitala.

(—) **Sam się zdradził.** Mojżesz Kützler niosąc wczoraj walizę w Rynku, oglądał się z niepokojem na wszystkie strony. Zauważył to policyant i sprowadził Kützlera na inspekcyę policyi. Tu sprawdzono, że Kützler w walizie posiada większą ilość pieniędzy srebrnych, a w tem tylko 433 sztuk florenów austr. Nadto w walizie znaleziono bižuteryę, kubki i naczynie srebrne, przedstawiające wcale pokaźną wartość. Walizę wraz z zawartością zdeponowano na razie w policyi.

KOMUNIKATY.

Wystawa dzieł Bronisławy Rychter-Janowskiej. W niedzielę, 29. bm. otwartą zostanie w auli gimnazyum III przy ul. Batorego wystawa dzieł znakomitej artystki-malarki Bronisławy Rychter-Janowskiej. Otwarcie nastąpi o 11.30 przedpoł. Cały dochód z wystawy artystka wspaniałomyślnie przeznaczyła na założenie Sanatoryum Komitetu akcyi na rzecz uczniów-żołnierzy.

Z uniwersytetu J. Kazimierza we Lwowie. Rektorat podaje do wiadomości, że w piątek, 27. bm. o godz. 7 wiecz. odbędzie się w sali wykładowej Zakładu fizycznego (ul. Długosza 8) wykład w języku francuskich p. komendanta Peyrache, na temat: „L'artillerie pendant la guerre".

Wystawa „Sztuki dziecka" zostanie otwarta we Lwowie 29. bm. w salach Instytutu Technologicznego, przy ul. Bourlarda 5, o 11 przedpoł. Wystawa urządzona przez Ministerstwo Sztuki i Kultury trwać będzie przez czerwiec w godz. od 10—4. Specyalny pokaz dla prasy odbędzie się 29, bm. o 6 popoł.

Wiosenna Wystawa w Tow. Sztuk Pięknych. W niedzielę, 29. bm. o 10 przedpoł. otwartą zostanie w salach Towarzystwa Wystawa Wiosenna, obejmująca prace artystów lwowskich i krakowskich.

III. Pełne posiedzenie lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej odbędzie się 30. bm. o 4.30 popoł.

Festyn na rzecz inwalidów-obrońców Lwowa. 29 bm. wielki festyn na Strzelnicy przy ul. Kurkowej. Wiele niespodzianek. Koncert muzyki wojskowej — tańce. Wstęp 20 i 10 mk. Dochód na budowę zagrody dla inwalidów-obrońców Lwowa. W razie niepogody festyn i tańce odbędą się w salach Strzelnicy.

Zjawiska spirytystyczne w świetle badań naukowych, II. prelekcya inż. E. Libańskiego, urządzona staraniem Uniwersytetu Ludowego im. A. Mickiewicza, odbędzie się 29 bm. o 7.30 wiecz. w Instytucie Technologicznym (ul. Bourlarda 5 I. p.) Bilety wstępu: siedzące numerowane po 40 mk., stojące po 25 mk., wcześniej do nabycia w Instytucie Technologicznym II. p. od 9—2 po poł., w dzień wykładu przy kasie.

O kaplicę w Kosmaczu. Komitet budowy kaplicy w Kosmaczu, specyalnie zawiązany dla wzniesienia tej świątyni dla braci naszych na Pokuciu, wydał odezwę, w której wzywa wiernych by spieszyli z datkami na ten cel. Ofiary nadsyłać należy na ręce ks. Kruczka w Jabłonnej.

Na fundusz im. Tadeusza Rutowskiego złożyli: VII. Departament Magistratu 200 mk. — Dyrektor Dr. Ferdynand Bostel 100 mk. — Konsul Generalny Maryan Linde 1000 mk. — Inż. Władysław Dunka de Sajo 1000 mk. — Akcyjny Bank hipoteczny 3000 mk. — Dalsze datki przyjmuje Prof. Dr. K. Twardowski, ul. św. Mikołaja 4.

Przedstawienie amatorskie. „Zemstę" hr. Aleksandra Fredry, komedyę w 4 aktach odegra 29. bm. w sali „Gwiazdy" (przy ul. Franciszkańskiej l. 7. Referat Oświatowy Dowództwa 6-go Dyonu Żand. Pol. Etap. we Lwowie. Dochód przeznaczony na Górny Śląsk. Ceny wstępu niskie. Bilety do nabycia w dniu przedstawienia przy kasie. Początek o godz. 7.30 wieczorem. Orkiestra wojskowa 40 pp.

EKONOMISTA.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 27 maja.

Kursa walut zagranicznych ciągle podwyższone i chwiejne.

Dolary u nas 987—988, w Krakowie 988—991, w Warszawie 970—1000.

Dewizę na Wiedeń płacono u nas 187.50, w Krakowie 186, w Warszawie 184.

Dewiza na Pragę u nas 1575, w Krakowie 1570 i 1545.

W papierach lokacyjnych skromne obroty, w 4 i pół prc. Banku kraj. po 103.50 i 4 prc. Banku hipotecznego po 100 i jedna ósma.

W akcyach bankowych większe obroty po 480 — wkońcu po 490 i 500.

W akcyach przemysłowych liczne obroty w Chodorowskich, które ustaliły się przy kursie 1925.

Polska Nafta I. i II. emisya notowała 1500, III. emisya 1375.

Pezety płacono po 925.

Tendencya zwyżkowa utrzymuje się w dalszym ciągu, usposobienie ożywione.

Z LWOWSKIEJ GIEŁDY NIEOFICYALNEJ.

Lwów, 28. maja.

Na lwowskiej giełdzie nieoficyalnej panowała tendencya niejednolita. Rano nastąpiła zniżka, w południe kursa podniosły się około 20 punktów, natomiast wieczorem opadły na nowo. Dolary amerykańskie notowano 980—985, jedynki i dwójki 965—970, kanadyjskie 750—760, jedynki i dwójki 740—745, lei 16.50—17, drobne 16.40—16.45, marki niem. tysiączki 17—17.30, setki 16.80—17, drobne 16.50—16.60, korony czeskie 14.50—15, drobne 14.20—14.40, korony austr. tysiączki 2900 do 3000, setki 265—270, 50-125—130, 20-165 do 170, 10-1.35—1.40, jedynki i dwójki 80—90 fen., franki 65—70, funty szt. 3600—3650, ruble pięciosetki 2.40—2.70, setki 4—4.40, jedynki 85—90, trójki 1.20—1.25, piątki 1.40—1.45, dziesiątki 1.65 do 1.70, 25-1.50—2, dumskie tysiączki 72—75, po 250 50—52, karbowańce 3.80—4, hrywny 5.50 do 5.80.

Złoto: 20-kor. austr. 3400—3420, 20-markówki niem. 3850—3900, 20-frankówki 3280—3320, 10-rublówki 4400—4500, dolary 940—950, funty szt. 3900—3950.

Srebro: Korony austr. 66—66.50, floreny 120 do 125, ruble 190—195, kopiejki 85—90, dolary 550—580.

KRAKOWSKA CEDUŁA GIEŁDOWA.

Kraków, 27. maja.

(PAT). Papiery lokacyjne. Transakcye: Bank Małopolski 785; Polskie Tow. Handl. I—III

em 810—825; IV em. 770—780; Siersza 4900; Trzebinia, fabr. maszyn I—III 2300; Polska Nafta I—III em. 1425—1575; Elektrownia w Sierszy 1550—1575.

Waluty i dewizy.

	Waluty poszuk.	Waluty żądane	Czeki poszuk.	Czeki żądano
Korony austryackie	1·70	1·80	1·80	1·90
Korony czesko-słowac.	14·50	15·50	14·80	15·80
Franki francuskie	83·—	86·—	85·—	90·—
Dolary St. Zjednocz.	960·—	1000·—	960·—	1000·—
Lei rumuński.	16·80	17·50	17·—	1[illegible]·—
Liry włoskie	50·—	54·—	52·—	56·—
Marki niemieckie	—·—	—·—	—·—	—·—
Franki szwajcarskie	—·—	—·—	170·—	190·—
Funty szterl.	3800·—	4000·—	—·—	—·—

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 27. maja.

(PAT) Papiery procentowe. Transakcye: 6 proc. z r. 1915—16 232 — 3 proc. z r. 1917 za 1000 mk. 109—109.5.

Listy zastawne: 3 i pół proc. ziemskie 237—242 — 5 proc. m. Warszawy 336 337.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 28. maja.

(Telef.) (m) Na wczorajszej giełdzie warszawskiej usposobienie mocne i ożywione dla papierów dywidendowych, przy obrotach ożywionych akcyami Starachowice i Borkowski. Listy zastawne ziemskie w dużych obrotach przy wyższych kursach, miejskie również poszukiwane. Ruble zupełnie zaniedbane. Waluty zagraniczne początkowo mocne uległy redukcyi. Akcyami bankowemi ruch ożywiony.

KURS MARKI POLSKIEJ ZA GRANICĄ.

Gdańsk, 28. maja.

(Telef.) (m) Kurs marki polskiej notowano wczoraj przed południem 6.40, przekazy na Warszawę 6.—.

Berlin, 28. maja.

(Telef.) (m) Markę polską notowano wczoraj rano 6.37 i pół do 6.62 i pół. przekazy na Warszawę 6.10.

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń, 27. maja.

(PAT) Giełda z 27. maja 1921: Renta majowa 104.5 — austr. renta koronowa 104.5 — Losy tureckie 3500 — renta lutowa 104.5 — losy węgierskie 342 — priorytety kolei półn. 2900 — Anglobank 1670 — Bankverein 1265 — Bodenkreditanstalt 2530 — Bank Depozytowy 800 — Länderbank 2400 — Unionbank 1175 — Živnostenska Banka 3305 — Bank obrotowy 800 — Kolej północna 18400 — Kolej lwowsko-czern. 3075 — Kolej południowa 2110 — Austryac. koleje 4420 — Alpiny 5700 — Tow. górniczo-hutnicze 9750 — Krupp 1500 — Poldihütte 3980 — Prager Eisen 9700 — Rima 3725 — Skoda 3330 — Apollo 5250 — Gal. Karpaty 13800 — Galicia 27800 — Siersza 2900

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 27. maja.

(PAT) Początkowe kursa dewiz z 27. maja 1921: Berlin 9.1 — Holandya 30.1 — Nowy Jork 562 — Praga 8.175 — Budapeszt 2.45 — Zagrzeb 4.5 — Bukareszt 9.55 — Warszawa 0.575 — Wiedeń 1.875 — Austr. kor. 1.025.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

Lwów, 28. maja.

Spadek marki polskiej na giełdzie działa denerwująco na przekupni. Z tej podobno okazyi wczoraj nie nastąpiła zniżka cen, a nawet wiktuały i pieczywo okazały na razie nieznaczną podwyżkę.

Wczoraj płacono za kg.: mąki pszennej 120 do 130 mk., grysku pszennego 130 mk., ryżu 80 mk., kaszy hreczanej 60 mk., jagieł 65 mk., fasoli 55 mk., grochu 40 mk., grysiku kukurudzianego 55 mk., mąki kukurudzianej 45 mk. cukru białego 370 m., żółtego 250 mk.

Za kg. białego chleba płacono 120 mk., ciemnego 85—90 mk., za małą bułeczkę 5—6 mk., za większą 14 mk., za rogalek i „kaizerkę“ 13—14 mk.

Za jedno jajo płacono 7 mk., l'tr mleka 30 mk., l'tr kwaśnej śmietany 120 mk., za kg. masła 400 do 450 mk., za kg. sera 120 mk.

Za kg. mięsa wołowego płacono 190 mk., wieprzowego z kośćmi 250 mk., bez kości 290 mk., cielęcego 150 mk., słoniny do 380 mk., kiełbasy 350—400 mk.

Za kg. ziemniaków płacono 8—12 mk., buraków 10 mk., marchwi 10 mk., kapusty kiszonej 15—20 mk., cebuli 60 mk., jabłek 120—150 mk., za kawałek chrzanu 2—3 mk., za jedną cytrynę 8 mk.

Za wiązkę szparagów małych płacono 70 mk., dużych do 150 mk., rzodkiewki czerwonej do 10 mk., białej do 6 mk., cebuli lub czosnku 5 mk., szczypiorku 5 mk., kopru 5 mk., za główkę kalarepki 20 mk., kalafioru do 100 mk., sałaty 15 mk., za kupkę szpinaku 5—10 mk., szczawiu 3 mk., za jeden ogórek 50—60 mk.

Kronika sportowa.

„Pogoń I B“ wyjeżdża dziś o godz. 5 popoł. do Stanisławowa celem rozegrania matchu o mistrzostwo klasy B z „Rewerą“. „Pogoń“ wyjedzie w następującym składzie: Golda, Olearczyk, Wolak, M. Terlecki, Fuker, Kustanowicz, Juras, Bohonos, Birnbach, Tarczyński, Czwil i Kruczkowski. Punkt zborny o godz. 4 w westybulu dworca.



Czas odnowić prenumeratę!!!

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej". Drukiem Spółki druk. „Prasa" ul. Sokoła 4. Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora nacz. JERZY KONARSKI. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI.